Dziś „Gazeta Handlowa",

Nr. 304. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota 5 listopada 1927 r. Rok X

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119 | Cena 20 groszy | Telefony „Głosu Polskiego" — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Zaręczyny siostry Wilhelma II

BERLIN 3.11. W ratuszu w Bonn ogłoszono dziś oficjalnie zaręczyny siostry b. cesarza Wilhel-

Aleksander Zubkow.

ma 60-letniej księżniczki Schaumburg-Lippe z młodym rosjaninem Zubkowem.

Slub ma się odbyć 24 listopada.

Ruch w polityce

Min. Zaleski przyjechał, p. Prądzyński wyjechał

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy minister spr. zagranicznych p. Zaleski. Wyjechał natomiast do Berlina prezes delegacji do rokowań handlowych p. Prądzyński.

Traktat przyjaźni

ANGORA, 4.11 (PAT) Poseł polski Wierusz Kowalski i minister spraw zagranicznych Afganistanu Gullam Dżeilani podpisali wczoraj w południe traktat przyjaźni polsko-afgańskiej.

Małe widoki na ułatwienia paszportowe między Polską i Czechami

PRAGA, 4 listopada. (Tel. wł. „Głosu Polskiego") — W związku z akcją w sprawie zniesienia wiz paszportowych w komunikacji pasażerskiej między Czechosłowacją a zagranicą, donoszą, że w najbliższym czasie zostaną zniesione wizy w komunikacji z Niemcami i Austrją.

W poinformowanych kołach twierdzą, że również zniesione będą wizy do Włoch, natomiast istnieją bardzo małe widoki, aby wprowadzić również ułatwienia paszportowe z Polską.

Birk uniewinniony ale złożony z urzędu

TALLIN, 4 listopada. (Pat.) — W dniu dzisiejszym zakończył się proces przeciwko b. estońskiemu posłowi w Moskwie Birkowi, oskarżonemu o niepodporządkowanie się poleceniom rządu. Ogłoszony dziś wyrok uwalnia Birka od odpowiedzialności karnej, skazując go na złożenie z urzędu. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku Birk został wypuszczony na wolność.

Rewizja w hotelu poselskim

Znaleziono broszury i odezwy komunistyczne

Marszałek Rataj zażąda wyjaśnień od rządu

Warsz. kor. „Gł. P." (St.Gr.) tel.: **Wczoraj w gmachu sejmu w hotelu poselskim policja dokonała rewizji w mieszkaniach, zajętych przez posłów ukraińskich: Podhirskiego, Kozickiego, Dymitruka i senatora Karpińskiego.**

Na podstawie relacji posła Podhirskiego sprawa ta przedstawia się jak następuje:

O godzinie 6 popoł. zapukali do pokoju nr. 49 funkcjonarjusze urzędu śledczego, oświadczając, że dokonają rewizji. P. Podhirski zaprotestował, ale bez skutku.

Przedstawiciele urzędu śledczego zabrali dwie walizki, w których znajdowała się bibuła komunistyczna, dwie teczki— stanowiące własność posła Kozickiego i kluczyki od walizki.

Poseł Podhirski stwierdza, że w pokoju jego nocowali różni posłowie, a ostatnio poseł Paszczuk, który, jak wiadomo, kilkakrotnie przechodził z klubu ukraińskiego do komunistów i odwrotnie.

Marszałek Rataj, powiadomiony o fakcie rewizji, oświadczył, że zażąda wyjaśnień w tej sprawie od rządu.

Skądinąd dowiadujemy się, że w walizkach, zabranych z pokoju posła Podhirskiego, znajdowało się kilkadziesiąt broszur komunistycznych oraz 6 klg. odezw partji komunistycznej zachodniej Ukrainy. Broszury i odezwy miały być podobno wysłane na Wołyń

Prolog wyborów sejmowych

Wielki blok Polski pracującej -- Endecja mobilizuje swe siły

Warsz. kor. „Gł. P." (St.Gr.) tel.:

Gdy przeminęło pierwsze wrażenie odroczenia sejmu, głównym tematem rozmów w kuluarach sejmowych stała się—sprawa wyborów.

Jakkolwiek od terminu wyborów dzielą nas jeszcze prawie cztery miesiące, już obecnie zaczynają się zarysowywać kombinacje wyborcze.

Prezydjum zarządu głównego stronnictwa chłopskiego, wystosowało wczoraj list do władz naczelnych „Partji Pracy", P.P.S., Wyzwolenia i NPR. lewicy, następującej treści:

W celu stworzenia wielkiej siły Polski pracującej proponujemy panom utworzenie demokratycznego bloku wyborczego w następującym składzie:

Tu następuje wyliczenie stronnictw wyżej podanych, przyczem stronnictwo chłopskie prosi o odpowiedź w ciągu 6 dni.

List podpisał prezes klubu poseł Waleron.

Jednocześnie prawica zaczyna gorączkowo mobilizować i konsolidować swe siły.

„Blok „narodowy" ma objąć: Związek ludowo-narodowy, Ch. D. i szereg organizacji narodowych Niewyjaśnioną jest sprawa stronnictwa Chrześcijańsko-narodowego i konserwatystów.

Niewiadomo również czy w jakie kombinacje wejdą „Piast" i N.P.R. prawica.

Berlin wyciąga rękę

do rokowań handlowych z Polską

BERLIN, 4.11 (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). — Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów zajmowano się na wstępie sprawą rokowań handlowych z Polską przyczem uchwalono podjąć natychmiast rokowania z Polską i zaprosić rząd polski, ażeby wysłał specjalnego przedstawiciela do Berlina, któryby ułożył wstępne formalne podstawy i załatwił polityczne kwestje, przed właściwymi rokowaniami. Specjalny ten przedstawiciel rządu polskiego miałby pertraktować bezpośrednio z ministrem spraw zagranicznych Stresemannem. W politycznych kołach Berlina twierdzą, że na posiedzeniu rady ministrów w dniu wczorajszym definitywnie doszło do porozumienia między nacjonalistycznymi ministrami z Schliellem na czele a drugą grupą ministrów, która zawsze była za rokowaniami z Polską. Zasadnicze wytyczne rokowań dla delegacji niemieckiej zostały już ułożone. Są jednak utrzymywane w ścisłej tajemnicy.

Dzienniki demokratyczne dodają od siebie, że wczorajsza rada ministrów zasadniczo zgodziła się na zmianę szefa delegacji niemieckiej.

„Vossische Ztg" twierdzi, że nominacja radcy ministerjalnego Posse nastąpi w najbliższych dniach.

* * *

BERLIN, 4.11 (PAT) Zbliżona do ministra Stresemanna „Tägliche Rundschau" oraz agencja Telegrafenunion donosi: uchwała wczorajszego posiedzenia gabinetu Rzeszy w sprawie podjęcia rokowań z Polską zapadła jednomyślnie. Pisma popołudniowe podają półurzędowo wiadomość, że minister Stresemann zaprosił dziś do siebie na godzinę 5 po poł. posła polskiego p. Olszowskiego, aby zakomunikować mu o wczorajszej uchwale gabinetu

Wyrok śmierci

za zabójstwo policjanta

Sąd doraźny w Łucku wyrokiem z dnia 3 listopada b. r. skazał na karę śmierci za zabójstwo posterunkowego policji, Wasyla Pugacza, lat 20.

We wrześniu b. roku Pugacz został aresztowany, jako podejrzany o kradzież koni. Zatrzymany na posterunku p. p. w Poddębcach i zamiatając tamże z rozkazu posterunkowego dyżurnego izbę dyżurną, skazany zobaczył wystającą z pod leżącej na łóżku poduszki pochwę rewolwerową, którą, korzystając z chwilowej nieobecności w izbie posterunkowego, ukradł. W pochwie był nabity rewolwer. Przeprowadzony następnie z Poddębiec na posterunek P. P. w Kiwercu i osadzony tu w areszcie, Pugacz obejrzał rewolwer, pierwszą z kul naprowadził pod cyngiel i zdecydował się strzelić do tego, kto go ewentualnie będzie dalej eskortował, a to w celu ucieczki. I rzeczywiście, gdy następnego dnia, t. j. 11 października r. bież. posterunkowy Komorowski prowadził go do więzienia w Łucku, już w pobliżu więzienia wyciągnął z kieszeni rewolwer i z odległości jednego metra wystrzelił w tył głowy posterunkowego, poczem zbiegł. W pościgu został schwytany, przyczem w czasie ucieczki został dwukrotnie ranny w prawe ramie i lewą rękę.

Obrońca skazanego wniósł prośbę o ułaskawienie go, motywując tę prośbę tem, że Pugacz jest jeszcze młodym człowiekiem a więc rokuje nadzieję poprawy i że popełnił czyn karygodny bez premedytacji, wykorzystując jedynie nadarzającą się sposobność

Pan prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do tej prośby, darował w drodze łaski życie skazanemu Pugaczowi.

—□—

Wielkie nadużycie na sumę kilku miljardów koron

WIEDEŃ, 3 listopada. (A.T.E.) Z Budapesztu donoszą o wykryciu wielkiego sprzeniewierzenia pieniędzy skarbowych na sumę kilku miljardów koron węgierskich. Aresztowano sędziego sądu najwyższego i dwuch notarjuszy pod zarzutem sprzeniewierzenia pieniędzy podatkowych na stanowiskach urzędowych.

Rozsądne słowa
dojrzałego męża stanu

W odpowiedzi na przemówienie marszałka sejmu praskiego, wygłoszone na zamku Hradczańskim z okazji uroczystości narodowej w dniu 28 października, prezydent Masaryk wygłosił dłuższą mowę, w której poruszył cały szereg problemów z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Po wyrażeniu swego zadowolenia z powodu równowagi budżetu państwowego, prezydent Masaryk omówił w związku z ostatnimi wyborami **sprawę t. zw. kryzysu inteligencji.**

„Wiem, że wszystkie państwa przeżywają ten kryzys. U nas wszak sytuacja inteligencji była od czasów obudzenia narodowego szczególna. Inteligencja była wodzem kulturalnym, a w wielkiej mierze i politycznym. **Ręka w rękę z rozwojem politycznym rolników, robotników i innych stanów powinien iść analogiczny rozwój polityczny inteligencji.** Inteligent zbyt pohopnie staje się utopistyczny i niepraktyczny, a ponadto **zbytnio hołduje zasadzie rozproszkowania, wynikającej ze źle pojętej istoty indywidualizmu.** Co się tyczy programu politycznego i kulturalnego inteligencji, to odziedziczony przez nasze pokolenie **liberalizm wymaga gruntownej korektury.** Nie zamierzam kwestji tej poddawać zbyt dalekoidącej analizie, chciałbym jednak wyrazić życzenie, by inteligencja nasza swój kryzys zrozumiała i pokonała; **inteligencja ma w republice i w narodzie do spełnienia swą misję".**

W dalszym ciągu prezydent Masaryk omówił szczegółowo sprawę reformy rolnej, której wykonanie w republice czechosłowackiej zbliża się ku końcowi. **„Reforma rolna jest, obok przewrotu, największym czynem nowej republiki;** jest ona uzupełnieniem i właściwem uskutecznieniem przewrotu... **Ustawą parcelacyjną zapobiegliśmy wybuchom socjalnym, gdyż daliśmy ludowi nadzieję na otrzymanie ziemi.** Jeśli przeciwnicy naszej reformy powołują się na świętość majątku prywatnego, to nie chcą oni widocznie widzieć, że właśnie **dzięki reformie rolnej stało się prywatnymi właścicielami ziemskimi ponad 500,000 osób.** Reforma rolna była sprawiedliwa, niesprawiedliwą natomiast była instytucja latyfundjów... Nasza reforma rolna jest istotnie największą reformą socjalną doby obecnej".

Prezydent Masaryk zakończył swe przemówienie życzeniem, aby podczas przyszłej sesji parlamentarnej **stronnictwa polityczne unormowały swój wzajemny stosunek na zasadach demokratycznych,** to jest, aby posługiwały się zawsze argumentami rzeczowymi. W demokracji i republice obowiązują bowiem też piękne słowa ewangelisty - filozofa: **„Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli".**

Nad świeżym grobem starego truposza

Rząd marszałka Piłsudskiego użył znów parokrotnie już stosowanego sposobu odraczania sesji parlamentu, dając sejmowi jeszcze raz do zrozumienia, że znaczenie jego jest równe zeru i że nie ma on w Polsce nic do gadania.

Właściwie rząd nie miał potrzeby nikogo o tem przekonywać, gdyż nasza izba ustawodawcza jest już dostatecznie skompromitowana i bardziej jej już pogrążyć nie sposób.

Autorytet parlamentaryzmu w społeczeństwie jest tego rodzaju, że wystarczy powiedzieć słowo „sejm" lub „poseł", aby wywołać ironiczny uśmiech.

Wielkim i niepowetowanym błędem izby było, iż natychmiast po wyborze prezydenta w 1926 roku nie rozwiązała się lub gremjalnie nie złożyła mandatów; wielką też winę ponosi rząd, iż pozwolił na istnienie obecnego sejmu i zamiast go ośmieszać, nie postarał się o zlikwidowanie go w jaknajszybszym tempie. Wówczas nie potrzebowalibyśmy być świadkami przykrych scen znęcania się nad politycznym trupem, i nie wystawialibyśmy na pośmiewisko instytucji, która w dążeniach niepodległościowych zajmowała naczelne miejsce i bez niej nie wyobrażaliśmy sobie pełni wolności narodowej. Dziewięć lat niezależnego bytu nauczyło nas coprawda wiele, przeżyliśmy niejedno rozczarowanie, ale nie jest rzeczą wskazaną pastwić się nad czemś, co nie potrafi się ani obronić, ani godnie umrzeć. Sejmowi mamy do zarzucenia liczne błędy i niekonsekwencje, ale nie można ich również odmówić rządowi, który np. wniósł zmiany ustawy skarbowej w tym momencie, gdy p. Bartel miał w tece dekret prezydenta odraczający sesję do dnia, w którym nie można jej już otworzyć.

Tyle atramentu wypisano ostatnio na temat stosunku sejmu do rządu i w kwestjach t. zw. ustrojowych, iż nie byłoby rzeczą interesującą grzebać w olbrzymiej kadzi argumentów i kontrargumentów. Tembardziej, że onegdajszy krok rządu oznacza daleko więcej, niż zwykłe zamknięcie sesji, ponieważ ewentualny dzień jej wznowienia 28 listopada, stanowi jednocześnie termin upływu kadencji obecnej izby. Innemi słowy sejm z dniem onegdajszym został faktycznie rozwiązany i wstąpiliśmy w okres nowych wyborów do ciał ustawodawczych, które według artykułów Konstytucji powinny się odbyć po upływie trzech miesięcy od chwili ukończenia kadencji obecnej izby, to jest mniej więcej w pierwszych dniach marca 1928 roku.

Trudno jeszcze dzisiaj snuć jakieś perspektywy co do nadchodzących wyborów, tembardziej, iż znajdujemy się w okresie rozłamów i tarć w stronnictwach na tle stosunku do rządu i osoby marszałka Piłsudskiego.

Obecnie zmarły sejm stoi niemal w całości przeciwko rządowi i *nawet* grupy, któreby były skłonne go popierać, rozdrażnione igraszkami z otwieraniem i zamykaniem sesji, są doń nieprzychylnie usposobione. Wobec takiego stanu trudno się spodziewać, aby nadchodzące wybory do tego stopnia zmieniły oblicze polityczne kraju, aby rząd obecny mógł się oprzeć na większości w przyszłej izbie.

Ale i w tym względzie trudno snuć jakieś prawdopodobne horoskopy, gdy się nie zna taktyki, jaką rząd zamierza stosować pod czas wyborów, oraz gdy się nie wie czy przyszłe współżycie ciał ustawodawczych z rządem oprze się na normalniejszych niż obecnie podstawach.

JAN URBACH.

Miłością i żelazem
zamierza Stalin zlikwidować partję trockistów

Kryzys, jaki powstał w rosyjskiej partji komunistycznej w związku z wzmagającą się z dn. na dzień działalnością opozycji, pociąga za sobą często przegrupowania sił drugorzędnych, znajdujące swój wyraz w gromadnem przechodzeniu poszczególnych członków partji komunistycznej do frakcji opozycyjnej i odwrotnie.

Te „wędrówki" komunistów z jednego obozu do drugiego związane są zazwyczaj z rewelacjami „nawróconych" o działalności opozycjonistów. „Prawda" moskiewska przyniosła w tych dniach całą wiązankę zeznań członków partji komunistycznej, którzy, **po przejściowym pobycie wśród opozycjonistów, powrócili na łono partji.**

Na podstawie tych zeznań „Prawda" opisuje sposób działania opozycjonistów komunistycznych. „Frakcyjna robota podziemna,—czytamy w cytowanym dzienniku — zorganizowana jest **według wszelkich prawideł konspiracji.** W każdej organizacji, gdzie działa opozycja, istnieje centrum kierujące, centrum rejonowe, grupy, kółka, jaczejki. Wszyscy członkowie ugrupowań tych zobowiązani są uiszczać składki członkowskie. W niektórych organizacjach istnieje ponadto zwyczaj urządzania ankiet wśród osób, zgłaszających się do frakcji opozycyjnej.

Stary konspirator Trocki ustalił przezwiska partyjne dla swych współpracowników, którzy zbierają się regularnie na zebraniach, noszących wszelkie cechy konspiracji. Pod znakiem konspiracji stoi również działalność prasowa opozycji, która kolportuje w wielkich ilościach rozmaite potajemne broszurki i proklamacje".

Opozycjonista Czumiczew, który w tych dniach powrócił do partji Stalina, oświadczył, że „opozycja de facto jest już na najlepszej drodze do stworzenia drugiej partji, która bynajmniej nie będzie partją Lenina, lecz **partją trockistów".**

Inny znów opozycjonista, nazwiskiem Kagan, którego przeraziły zbyt wielkie rozmiary działalności opozycji i naskutek tego po pewnym czasie powrócił na łono partji, stwierdza, że „ostatnie miesiące przekonały mnie, iż **opozycja wzmocniła i pogłębiła swą nielegalną działalność frakcyjną, zaprowadzając w swych szeregach dyscyplinę partyjną".**

W ten sposób w łonie stronnictwa komunistycznego panują obecnie dwie dyscypliny: jedna centralna, druga frakcyjna. Ten stan rzeczy kryje w sobie niebezpieczeństwo faktycznego rozłamu, gdyż członkowie opozycji z łatwością mogą się znaleźć w takiej sytuacji, która zmusić ich może do złamania dyscypliny partyjnej.

„Prawda" uważa, że deklaracje opozycjonistów, którzy powrócili do partji Stalina, potwierdzają w *całej pełni* **przypuszczenia polityków komunistycznych co do powstania w Rosji nowej partji bolszewickiej,** a z tego względu nie wolno mieć zbyt wielkiego zaufania do lojalności „trockistów" wobec centralnego komitetu wykonawczego ogólnozwiązkowej partji komunistycznej.

Sytuacja obecna w łonie stronnictwa komunistycznego jest tego rodzaju, że **sprawa opozycji rozstrzygnięta być może jedynie drogą wzmożonej walki.** Zwolennicy Stalina walkę tę istotnie prowadzą nader energicznie, a mianowicie w sposób dwojaki: **drogą represji i drogą odciągania od grupy opozycjonistycznej,** wahających się jeszcze wyznawców Lenina. „Miłością" i „żelazem" chce Stalin pokonać Trockiego.

Art. Teatr Rewji
ARARAT
BIAŁA SALA
Manteufla
Zachodnia Nr. 43.
Dziś, w sobotę 3 przedst.
I-szy wielki PROGRAM
p. t. „GLAT KOSZER"
Początek o godz. 3, 7.45, 10 w.
Ceny miejsc od godz. 5 popularne
Kasa czynna od godz 1 ej po poł
PACZKI
Przez całą Łódź uznane za najlepsze
— Co godzinę świeże —
ERYK — CUKIERNIE —
Piotrkowska 65 i 144
Narutowicza 32.

Dziś wspaniała Premjera! LUNA Po raz pierwszy w Łodzi!
„Dom jakich wiele" (Mrowisko ludzkie)
Pikantna historja filmowa w 10-ciu aktach. W rolach głównych:
Aud Egede Nissen, Erika Giessner, Marg Kupfer, Alfred Abel, Erik Kaiser-Titz.
Orkiestra symfoniczna od godz. 6-ej wiecz. :: Początek przedstawień: o godz. 3-ej po poł., ostatniego o godz. 6-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 1-ej po poł., ostatnie o o godz. 4-ej po poł.
Ceny miejsc na pierwszy seans 50 gr. i 1.— zł., pozostałe od 75 gr.

Około 13 miljonów
liczy ludność Turcji

ANGORA, 4 listopada. (Pat.) - Według wyników ostatniego spisu ludności z dnia 28 ub. m. Turcja z wyjątkiem Konstantynopola liczy 12.142 tys. mieszkańców. Konstantynopol posiada 800 tys. do miljona ludności. Angora zaś 74.784.

Katastrofa okrętowa
11 osób utonęło, o 27 brak wiadomości

LONDYN, 4.11. Według ostatnich wiadomości z Sidney, w katastrofie okrętu Grey Cliff zatonęło 11 osób. Prócz tego brak wiadomości o 26 pasażerach.

Wielu z nich, prawdopodobnie również postradało życie.

Czerwony rozwód Szaljapina

MOSKWA, 4 listopada. (Tel. wł. „Głosu Polskiego") — Przed najwyższym sądem sowieckim w Moskwie dokonany został wczoraj rozwód słynnego tenora Szaljapina z jego żoną.

Hołd zbratanych armji Nieznanemu Żołnierzowi

Dnia 2 b. m. oddali hołd prochom Nieznanego Żołnierza przedstawiciele zbratanych armji: szef misji wojskowej francuskiej w Polsce, gen. Charpy, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, oraz szef kancelarji wojskowej p. prezydenta Rzeczypospolitej, pułk. Zahorski.

Zatonął prom
z 150 dziećmi

LONDYN, 4 listopada. (Telegr wł. „Głosu Polskiego") W wielkim porcie australijskim Sydney parowiec „Tahiti" przy wjeździe do portu zderzył się z parowym promem, na którym znajdowało się 150 dzieci. Parowy prom zatonął. Wszystkie dzieci wpadły do morza. Zdołało się uratować tylko 110 dzieci, 40 zaś utonęło. Dzieci, które utonęły, znajdowały się w kabinach i nic nie wiedziały o katastrofie. Po zderzeniu załoga parowca natychmiast wskoczyła do morza, aby tonące dzieci ratować przed rekinami, grasującymi na wodach australijskich.

Fala samobójstw na Węgrzech.

W ostatnich czasach mnożą się znów na Węgrzech wypadki samobójstw, a to nietylko w Budapeszcie, lecz również i na prowincji. W Budapeszcie samym notowanych jest dziennie 10—20 usiłowań samobójstwa. Ostatnio obserwowano niejednokrotnie, iż na życie swe targnęło się kilka osób, żyjących w dobrych warunkach materjalnych; po większej części były to osoby nieletnie, utrzymywane przez rodziców. Urzędy są wobec epidemji samobójstw bezsilne.

Niewinna piosenka żołnierska
nie podobała się kardynałowi Kakowskiemu i księżom
Tymczasem jest ona zatwierdzona przez władze wojskowe i znajduje się w śpiewniku dla żołnierzy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Musimy niestety raz jeszcze zająć uwagę czytelników słynnym incydentem na Bielanach pod Warszawą.

Otrzymujemy z najlepszego źródła wyniki dochodzenia, które przeprowadzone zostało przez dowództwo 36 p. p. żandarmerję i referat informacyjny D. O. K. Wyniki dochodzenia są następujące:

Dnia 29 października około godziny 4 po południu wracała do koszar ze strzelnicy na Bielanach kompanja 36 p. p. Kompanja ta śpiewała następującą piosenkę:

Hej, panienki posłuchajcie
Raz, dwa, trzy
I gazetki przeczytajcie
Raz, dwa, trzy
Są tam wesołe nowiny,
Będzie pobór na dziewczyny
Raz, dwa, trzy
Jakże by to dobrze było
Żeby, się to raz skończyło
Panny spodnie ubierały
I do wojska wstępowały,
Niechaj żyją warszawianki,
Nasze dzielne koleżanki,
Bo, kto zdrów, kocha znów,
A która nie będzie chciała,
Karabin będzie dźwigała
A te krzywe i garbate
Raz, dwa, trzy
Posadzimy na armate
Raz, dwa, trzy
A która nie ma ochoty,
Pójdzie służyć do piechoty,
Jakżeby to dobrze było
Żeby to się raz skończyło
Panny spodnie ubierały
I do wojska wstępowały
Niechaj żyją warszawianki
Nasze dzielne koleżanki
Bo, kto zdrów, kocha znów!

Jak się o tem ksiądz dowiedział

Na plebanji nie usiedział —
Myślał w nocy i nad ranem
Jakby zostać kapelanem.
Jakże by to dobrze było
Żeby się to raz skończyło
Panny spodnie ubierały
I do wojska wstępowały
Niechaj żyją warszawianki
Nasze dzielne koleżanki
Bo, kto zdrów, kocha znów!

Piosenkę tę śpiewa się na dwie nuty. Między strofkami oddział robi przerwę dla nabrania oddechu. Taka przerwa dała widocznie powód do mniemania, że oddział rozpoczyna nową piosenkę dla sprowokowania księży. Dodać jeszcze należy, że gdy oficer zobaczył wysiadających z karety duchownych, a usłyszał rozpoczynającą się strofę, w której mowa jest o kapelanie, dał znak ręką, aby przerwać pieśń.

Odruch delikatności oficera został źle zrozumiany i w najgorszy sposób przez agencję katolicką wyzyskany.

Taki był przebieg zajścia, a do tego dodać należy, że tekst piosenki jak widzimy nie zawiera, ani słów plugawych, ani ohydnych. Pieśń znana jest od r. 1904, a oprócz tego dozwolona w wojsku polskim i drukowana w oficjalnym śpiewniku żołnierskim, zatwierdzonym przez odpowiednie władze wojskowe 21 grudnia 1921 roku.

Jasnem jest, że całe t. zw. zajście na Bielanach, nie zawiera żadnych cech obrazy, ani świadomej, ani nieświadomej.

* * *

W związku z ostatnimi wiadomościami, które ukazały się w prasie w sprawie zajść, jakie miały miejsce w lasku Bielańskim — PAT. podaje:

Generał dywizji Konarzewski, pierwszy wiceminister wojny udał się w dniu 4 b. m. do J. E. ks. kardynała Kakowskiego w sprawie wydarzeń w lasku Bielańskim 29 października celem wyjaśnienia i zapewnienia, że wbrew doniesieniom niektórych pism, oddział wojskowy nie miał intencji znieważenia osoby J. E. ks. kardynała Kakowskiego.

J. E. ze swej strony stwierdził, że wierzy w zapewnienie, że oddział nie miał zamiaru obrazić kard. Kakowskiego i zupełnie jest zadowolony z wyjaśnień, udzielonych mu w tej sprawie. Pozatem stwierdził, że niema nic wspólnego z polemiką, prowadzoną w tej sprawie.

Fundusze obrony Szwarcbarda
na akcję zbliżenia polsko-ukraińskiego

PARYŻ, 4 listopada. (ATE.) — Odbyło się tu posiedzenie komitetu obrony Szwarcbarda. Na posiedzeniu tem zdecydowano zlikwidować komitet, przyczem wyszło na jaw, że na koszta procesu otrzymano bardzo znaczne fundusze, które nadeszły z rozmaitych krajów Europy, jak również i z Ameryki, i że znaczna ich część została nie wydana.

Przedstawiciele żydostwa polskiego w tym komitecie zaproponowali użycie pozostałych funduszów na akcję zbliżenia żydowsko - ukraińskiego w Polsce. Pomimo opozycji niektórych członków, którzy domagali się użycia tych pieniędzy na cele filantropijne, komitet uchwalił powyższą propozycję, wyrażając pewność, że w ten sposób da się doprowadzić do bloku żydowsko ukraińskiego.

Londyn - Kapstadt - Sydney
Swiatoburcze plany lotnictwa angielskiego

Sir Senfton Branker, dyrektor lotnictwa cywilnego w Anglji, oświadczył wczoraj, że obydwa **samoloty, które Anglja już od roku buduje** i na wiosnę wykończy użyte będą najpierw do komunikacji napowietrznej **między Anglją i Kanadą**, a potem dopiero rozpoczną stałą służbę na linji Londyn — Karachi (Indje).

Droga do Kanady prowadzić będzie przez Azory, aby umożliwić ewentualne lądowanie. Samoloty, o których mowa, **zabierać będą, prócz załogi, 100 pasażerów.**

Przeciętna szybkość wynosić ma 100 kilometrów na godzinę. Jeśli próby się powiodą, to zostanie zorganizowana **stała komunikacja Anglji z Kapstadtem (Południowa Afryka), a nawet z Australją.** Według sporządzonych planów podróż do Sydney trwać będzie 7 i pół, a do Kapstadtu — 4 i pół dnia.

Oblężenie posterunku policyjnego
Kilkuset handlarzy i chłopów chciało odbić 2 aresztowanych

Z Warszawy donoszą:

Osada Jadów pod Warszawą, miejscowość słynna z jarmarków na konie, była terenem gwałtownych zajść, wywołanych przez miejscowych awanturników.

W czasie jarmarku dwaj bracia Tomasz i Ignacy Winniccy wszczęli bójkę z jakimś włościaninem.

Wkrótce na miejsce awantury przybyło kilku policjantów i aresztowało Winnickich, chcąc zaprowadzić ich na posterunek.

Zebrany tłum w liczbie kilkuset osób stawił czynny opór policjantom.

Z wielkim trudem udało się im doprowadzić aresztowanych do komisarjatu.

Zamknięto drzwi.

Tłum podżegany przez niejakiego Władysława, Czerwińskiego, przypuścił szturm do budynku komisarjatu.

Wyłamano parkan, wyrwano drzwi, tłum usiłował wtargnąć do wnętrza.

Wtedy policjanci z bronią w ręku zagrodzili wejście.

Jedynie dzięki taktowi miejscowego komendanta zajście po godzinie bez użycia broni zlikwidowano.

Czerwińskiego aresztowano.

Zajście na dworcu warszawskim
Major raniony przez porucznika

Z Warszawy donoszą nam:

Wczoraj nad ranem przed Dworcem Wschodnim miał miejsce krwawy wypadek, który skończył się zranieniem majora w rezerwie i jednocześnie ziemianina p. Łozińskiego.

Rzecz miała się jak następuje:

O godz. 6 i pół rano przychodzi pociąg pasażerski na Dworzec Wschodni od strony Siedlec. Wśród licznych pasażerów wyszli przed dworzec równocześnie dwaj panowie, udając się w stronę samochodów i dorożek. Jak się później okazało, jednym z tych panów był major rezerwy i jednocześnie właściciel folwarku Dunajczyce na Podlasiu, 42-letni p. Konrad Łoziński; drugim, młody porucznik w armji czynnej w cywilnem ubraniu p. Zygmunt Roguski. Obaj podeszli równocześnie do jednego samochodu. Przed samochodem wynikła sprzeczka, kto ma zająć samochód. Jeden drugiemu nie chciał ustąpić samochodu, dowodząc, że pierwszy podszedł i spieszy mu się do miasta, co również twierdził i drugi.

W rezultacie doszło do żywej sprzeczki, w czasie której porucznik Roguski wyjął rewolwer i wystrzelił do p. Łozińskiego. Kula ugodziła w lewe przedramię p. Łozińskiego, raniąc go niezbyt ciężko. Niezwłocznie na miejsce wypadku przybyła policja, a po chwili dowiedziawszy się, że są to oficerowie, i żandarmerja wojskowa, która zaraz po opatrzeniu rannego majora p. Łozińskiego przez pogotowie, zabrała obydwu oficerów rannego majora Łozińskiego i por. p. Zygmunta Roguskiego do komendy miasta.

„Precz z pomnikiem Giordana Bruno!"
Nowa fala klerykalizmu opanowała faszyzm

RZYM, 4 listopada (Tel. własny „Głosu Polskiego") —

„Tribuna" domaga się, aby z pomnika Garibaldi'ego na Janiculusie zdjąć bronzowy wieniec wolnomularzy i wszelkie oznaki wolnomularskie.

„Jeśli gubernator Rzymu — pisze dziennik — nie uczyni tego, znajdą się faszyści, którzy to załatwią. Taką samą rewizję, względnie moralne oczyszczenie, należy przeprowadzić w całych Włoszech.

Zdaje się, że celem istotnym całego artykułu jest usunięcie ustawionego na Campo di Fiori pomnika Giordana Bruna.

Rząd wydał rozporządzenie, nakazujące **wykreślenie z aktów personalnych „wszystkich przestępstw, dokonanych podczas rewolucji faszystowskiej w interesie państwa".** Reakcja patrjotów przeciwko socjalistom miała swe źródło w gorącym patrjotyźmie i w tęsknocie do przywrócenia politycznego i społecznego porządku. Chodziło o święty trud dla sprawy narodowej.

Zjazd b. więźniów ideowych

odbędzie się w dn. 13 b. m. w Warszawie

Dnia 13 listopada b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914-1921. W zjeździe wezmą udział ci wszyscy, którzy dążąc w myśl idei Komendanta do wywalczenia wolnej i niepodległej Polski, wtrąceni zostali obcą przemocą do więzień w Benjanimowie, Szczypiornie, Łomży, Marmarosz-Sziget, Huszt, Szeklencze, Duifalva, Tallaborfalva, Busztyahaza, Tarackoc, Havelberg-Verl, Rastedi, Holtmünde, Żurawicy, Witkowicach, Kosaczowie-Kołomyji, Modlinie, Cytadeli, w obozach internowanych V-tej Dywizji strzelców na Syberji itd.

Celem Zjazdu jest w pierwszym rzędzie uczczenie dziewiątej rocznicy powrotu z więzienia magdeburskiego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jak również upamiętnienie martyrologji tych, którzy w okresie od wybuchu wojny światowej aż do zjednoczenia Ziem Polskich należycie spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny — kosztem utraty własnej na pewien czas wolności.

Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 13 listopada r. b. w sali rady miejskiej w Warszawie. Na porządku dziennym zagadnienia organizacyjne, na których czoło wysuwa się sprawa zebrania dokładnych materjałów do historji tych, którzy brali udział w ruchu wyzwoleńczym i którzy ten udział przypieczętowali więzieniem.

Uczestnicy zjazdu gremjalnie złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie oddanie hołdu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Temu, który wskazał jak walczyć i zdobywać oraz utrwalać należy Wolność i Niepodległość.

Specjalna delegacja wręczy jednocześnie Marszałkowi Piłsudskiemu księgę, która zawierać będzie wspomnienia jego żołnierzy ze wszystkich niemal obozów i więzień z lat 1914-1921. Księga ta, której druk jest na ukończeniu, będzie bogato ilustrowana i ukaże się w sprzedaży na samym zjeździe.

Udział w zjeździe będą mogli wziąć tylko ci byli jeńcy ideowi i więźniowie z okresu 1914-1921 r. którzy zawczasu t. j. najpóźniej do dnia 10 listopada r. b. zaopatrzą się w karty uczestnictwa. Karty te wydaje kpt. Sliwa Roman za opłatą 2 zł. w biurze historycznem przy Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych (Al. Ujazdowskie 1, gmach b. Podchorążówki).

Dla ułatwienia wyjazdu b. więźniom ideowym, zamieszkałym na terenie Łodzi i okolicy, komenda okręgu związku strzeleckiego otwiera biuro zapisów, które będzie czynne w lokalu komendy okręgu ul. Sienkiewicza 3 od dnia 3.XI.27 do 9.XI.27 w dni powszednie od godz. 17—19 ej, gdzie mogą byli więźniowie ideowi zasięgnąć szczegółowych informacji, jak również składać zapotrzebowania na karty uczestnictwa za opłatą 2-ch zł. i za okazaniem dowodów więzienia lub internowania.

W skład Komitetu jako członkowie z terenu województwa łódzkiego wchodzą: gen. bryg. Olszyna-Wilczyński Józef i starosta Łopuski Zenon,

Znieść egzaminy i matury!

Doniosłe uchwały nauczycielstwa szkół powszechnych

WASZAWA, 4 listopada.—Wczoraj został zamknięty zjazd nauczycieli szkół powszechnych obradujący od soboty.

W sprawie ustroju szkolnictwa zjazd uchwalił wnioski stwierdzające, że w projekcie rządowym zachowana jest zasadnicza linja powszechności i jednolitości, jednak że projekt zawiera cały szereg braków konstrukcyjnych, jak również czyni zbyt wiele kompromisów z dotychczasowym stanem ustroju szkolnego. Dlatego też zjazd delegatów polecił Zarządowi Głównemu opracować i przesłać rządowi te wszystkie zastrzeżenia, które poczynili referenci w szczegółowych pracach w komisjach zjazdowych i na plenum zjazdu.

W dalszym ciągu zjazd delegatów polecił Zarządowi Głównemu czuwać, ażeby kategorycznie zachowany został postulat pięcioletniej szkoły średniej opartej na na 7-klasowej wysokozorganizowanej szkole powszechnej oraz postulaty: zniesienie egzaminów i matur, ustawowe wprowadzenie obowiązku przejścia wszystkich dzieci przez szkołę powszechną itp.

W sprawach uposażeniowych zjazd uchwalił co następuje:

IX zjazd delegatów domaga się od rządu podniesienia płac nauczycielskich oraz pensji emerytów, wdów i sierot do wysokości, odpowiadającej istotnemu wzrostowi drożyzny za okres unieruchomienia wskaźnika drożyźnianego, oraz domaga się takiego uregulowania systemu wynagradzania nauczycieli czynnych i emerytów, aby nie byli oni nadal krzywdzeni przez zmiany warunków egzystencji.

Dalej zjazd kategorycznie domaga się natychmiastowego zniesienia wszelkich pozostałości ustawy „sanacyjnej" min. Grabskiego, krzywdzących szkolnictwo powszechne.

Zjazd domaga się aby dodatek wyrównawczy przyznany był również i emerytom.

Zjazd domaga się od rządu stworzenia specjalnej komisji, w skład której weszliby przedstawiciele nauczycielstwa oraz innych działów pracy państwowej—mającej za zadanie ustalenie istotnego minimum egzystencji pracownika państwowego.

Zjazd wybrał przez aklamację i przy entuzjastycznych owacjach na prezesa związku w dalszym ciągu senatora Stanisława Nowaka.

Na wiceprezesów związku wybrani zostali w dalszym ciągu poseł Zygmunt Nowicki, poseł Julian Smulikowski i p. Klementyna Stattlerówna.

O godzinie 8.30 wieczorem zjazd został zamknięty, poczem wszyscy delegaci udali się na raut na Zamek do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Raut przeciągnął się do późnej godziny.

TEATR i MUZYKA

Notatki

Subretka murzyńska Florence Mills, najwybitniejsza artystka swego rodzaju, która zbierała przez szereg lat laury w Londynie, Paryżu i Nowym Jorku, zmarła w szpitalu nowojorskim po operacji ślepej kiszki. Artystka liczyła 32 rok życia.

Florence Mills była w swojej specjalności takim samym genjuszem kolorowej sceny, jak czarny tragik Charles Golpin. Była ona twórczynią genre'u, który następnie spopularyzowała w Europie Józefina Baker, ale jej kultura sceniczna była nieporównanie subtelniejsza od stylu Baker, która w Ameryce przy Florence Mills mogła być tylko chórzystką. Dla Mills złożono najpierw w Nowym Jorku kabaret „Plantation", a potem napisano dla niej wielką murzyńską operetkę „Dixie to Broadway". W teatrzyku „Ambassadeur" w Paryżu święciła czarująca mulatka przez dwa lata największe tryumfy.

* ❊ *

John D. Rockefeller jun. przeznaczył 500 tysięcy dolarów na teatr im. Szekspira w Stratford - on - Avon. Zawiadomienie o tem nastąpiło na bankiecie, zorganizowanym w Nowym Jorku przez przewodniczącego fundacji Szekspira.

* ❊ *

Znakomity kompozytor Ryszard Strauss został dziadkiem. Przed czterema dniami żona jego syna, dr. Franciszka Straussa, powiła we Wiedniu zdrowego chłopca.

* ❊ *

Teatr kameralny w Hamburgu wystawił nowy dramat Klabunda, autora „Kredowego koła", p. t. „Święto kwitnącej wiśni". Akcja rozwija się według japońskiej tragedji. Klabund zachował narodowy charakter fabuły, stanowiący dziwną mieszaninę okrucieństwa i subtelnej czułości. Premjera osiągnęła olbrzymi sukces; autora wywoływano kilkanaście razy.

* ❊ *

W Kingsway Hall w Londynie odbyła się przed kilku dniami dysputa publiczna między G. B. Shawem i K. G. Chestertonem, transmitowana również przez radjo. Sala była wypełniona po brzegi. Temat stanowiło zagadnienie kontroli środków produkcji. Obydwaj mówcy nawzajem odmawiali sobie prawa do tytułowania się prawdziwym socjalistą. Przewodniczący Hilary Belloc nie chciał wygłosić zwykłego w takich razach resume, ograniczając się do szeregu ponurych proroctw społecznych.

* ❊ *

Hr. Hermann Keyserling został zaproszony przez amerykańską ligę wychowania politycznego do wygłoszenia we wszystkich większych miastach St. Zjednoczonych szeregu odczytów. Ta sama organizacja zaprosiła również na objazdy odczytowe hrabiego Lucknera, paryskiego króla krawców, Poireta, i biografa Bernarda Shawa, Hendersona.

Ralph.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 3.30 „Dziady" dla szkół; wieczorem „Panna Flute" po cenach popularnych.

Jutro o godz. 12 w południe ostatnie przedstawienie bajki dla dzieci „Tomcio Paluch"; o godz. 3 i pół popoł. „Dziady" po cenach popularnych, wieczorem „Kredowe Koło".

W próbach komedja włoskiego autora Joachima Forzana „DAR PORANKA". Premjera w sobotę przyszłego tygodnia.

Jednocześnie reżyser K. Tatarkiewicz odbywa pełne próby z arcydzieła ibsenowskiego „Peer Gynt", którego premjera z J. Woskowskim w roli tytułowej odbędzie się w dniu 18 b. m.

Z dniem 1 listopada wszedł do składu trupy teatru miejskiego znany w Łodzi z poprzednich sezonów artysta i reżyser p. Jan Boneckl.

TEATR ART. - LIT. „GONG".

Dziś w dalszym ciągu rekordowa rewja p. t. „Płać pan złotówkę". W koncertowem wykonaniu całego zespołu, na czoło programu wysuwają się żywiołowe numery p. Talarico, doskonałe *sketche „Nocny dyżur" z p. Skonieczn*ym „Pierwszy krok" z p. Popielewską i Sielańskim, oraz sketch tytułowy z pp. Jaśkówną i Laskowskim na czele. P. Bukojemska zbiera huczne oklaski za doskonałe recytacje. Bolcio Kamiński codziennie musi bisować swoje szlagierowe piosenki.

Dyrekcja teatru chcąc umożliwić przyjście do teatru tej publiczności, która mieszka na krańcach miasta urządza stale w soboty i w niedziele popołudniówki o godz. 5.45. Kierownictwo artystyczno - literackie „Gongu" przygotowuje na przyszły tydzień premjerę. Jak głoszą wieści zakulisowe będzie to sensacyjna rewja aktualna łódzka. Tytuł rewji narazie trzymany jest w tajemnicy.

Dziś trzy przedstawienia o godz. 5.45 7.45 i 10 wiecz.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych dramat w 4-ch aktach na tle emigracji rosyjskiej w Paryżu „Szał miłości". W przygotowaniu melodyjna operetka „Gri - Gri".

W sobotę o godz. 4 popołudniu, to jest w dniu dzisiejszym i w niedzielę o godz. 12 w południe w teatrze popularnym dana będzie dla dzieci baśń sceniczna p. t. „Królewna Kasia" ilustrowana tańcami i muzyką.

Bilety w kasie teatru.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym w sali Geyera arcy-wesoła krotochwila w 4-ch odsłonach p. t. „Wojna z żonami" Al. Bissona.

Bilety na miejscu w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY.

Roboty przy budowie sceny oraz remoncie widowni w teatrze kameralnym w „Grand Hotelu" już ukończone. Sala widzów będzie ozdobiona freskami art. mal. K. Mackiewicza i Z. Poduszki i pomieści 260 widzów, w 8 lożach, 12 rzędach na parterze i 5 rzędach na balkonie.

Wejście od ul. Traugutta, przyczem dla wygody publiczności czynna będzie, począwszy od godz. 8 wiecz. winda 7-osobowa.

Bilety na pierwsze dwa przedstawienia: we wtorek i środę sprzedaje już kasa zamawiań.

Odegrana będzie, jak wiadomo, komedja L. Verneuil'a „AZAIS" z udziałem Kaz. Junoszy - Stępowskiego.

Wieczór towarzyski „Kropli Mleka"

Towarzystwo „Kropla Mleka" urządza w dniu 5 listopada wieczór towarzyski z tańcami w salonach towarzystwa kredytowego miejskiego, ul. Pomorska 21.

Moc przeróżnych atrakcji i niespodzianek. W przerwach między tańcami dla amatorów „Bridge". Początek o godz. 21 (9 godzina wiecz.). Przygrywać będzie orkiestra p. Ptaszyńskiego.

Roli gospodyń podjęły się panie:

Angersteinowa Stefanowa, Bennichowa Gustawowa, Brzozowska Marja, Buhle Karolowa, Biedermanowa Pawłowa, Biersteinowa, Bolkowska, Begale, Barcińska Marcelowa, Barcińska Stefanowa, Barcińska Adamowa, Buszowa Irena, Czilingarjanowa Michałowa, Czerlunczakiewiczowa, Czaplicka, Dutkiewiczowa, Delnicowa, Eizenbraunowa, Finsterowa Teodorowa, Fichnowa Bolesławowa, Fukierowa Irena, Gerlicka, Gundlachowa, Gutmanowa, Fiedlerowa, Goldmanowa, Groszkowska Jan., Gregerowa Kazimierzowa, Haeslerowa Alfredowa, Hadrjanowa Emilowa, Holcowa Janowa, Heymanowa Stanisławowa, Horodyńska Włodzimierzowa, Horodyńska Mieczysławowa, Hoffrichterowa Karolowa, Hirszbergowa Leonowa, Jaszczołtowa Wanda, Jeżewska, Jasieńska, Kindermanowa, Kaiserbrechtowa, Erenstowa, Kaiserbrechtowa Ryszardowa, Kopczyńska Dyoniza, Krotowska Adela, Kauczyńska Janina, Knichowiecka Jadwiga, Kroh Kazimiera, Kumantowa, Kempnerowa Stefanja, Lipińska Józefowa, Legisowa, Lewowa, Lisowska, Małachowska, Marzyńska Stefanja, Manhnajmer Marja, Michałowska, Majewska Stanisławowa, Mittelstaedtowa, Neumarkowa Olga, Opalińska, Peschlowa, Pinkusowa Józefowa, Polakowska Alicja, Poznańska Stanisławowa, Przeracka, Paprocka Apolinarja, Rapalska, Racięcka Józefowa, Rosiewiczowa, Rimlerowa Irena, Rżewska Aleksowa, Rozenblatowa Jerzowa, Romanowska, Rumplowa Marja, Rundsteinowa Stefanja, Rosicka Anna, Szlamowa Józefowa, Sznekowa Marja, Smoleńska Skalska Karolina, Stypułkowska Janowa, Towarnicka, Tumarkinowa M., Trawińska, Wagnerowa Zygmuntowa, Wattenowa, Wolczyńska, Więckowska, Zajączkowska, Zielinowa Pawłowa.

Za 5 dni

ujrzycie

fenomenalnego najczarowniejszego najgenjalniejszego

mistrza sztuki tanecznej.

SASZA

LEONTJEW

wystąpi w Filharmonji w środę, dnia 9 listopada o godz. 8.30 w.

Prasa całego świata wyraża się z niebywałym zachwytem. Jest-to tancerz z łaski Bożej.

Bilety w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-ej oraz od 4 do 7-ej wiecz.

Grand-Kino

wyświetla wkrótce film erotyczny

podług aktów policji obyczajowej we Wiedniu p. t.

„Król Dancingu"

(„Mężczyzna, któremu się płaci!")

Obraz ten pod względem sensacyjności i zarazem głębi poruszanych w nim zagadnień jest jedynym w swoim rodzaju.

Wspaniała wystawa. Niebywała gra.

Okazyjnie plac

przy ul. Rzgowskiej, 41x364 łokci do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 74, (kino) od godz. 5-ej. 666-1

Wiadomości bieżące

0,02 proc.

Zniżka kosztów utrzymania.

Komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, że w październiku w porównaniu z miesiącem wrześniem koszty utrzymania rodziny robotniczej zmniejszyły się o 0,02 proc.

Na wynik ten wpłynął spadek artykułów nabiałowych, oraz nieznaczne podrożenie jaj i mleka.

Uroczystości obchodu dnia 11 listopada

We środę dn. 2 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń magistratu odbyło się posiedzenie organizacyjne komitetu obywatelskiego obchodu rocznicy odzyskania niepodległości państwowej, który ma się odbyć w dn. 11 listopada rb.

Obradom przewodniczył wiceprezydent inż. W. Wojewódzki.

Po dłuższej dyskusji postanowiono powołać komitet wykonawczy, któremu powierzono techniczną stronę urządzenia obchodu.

W ogólnych zarysach ustalono następujący program:

W przeddzień uroczystości odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych, w dniu zaś 11 b. m. odbędzie się msza św. w katedrze, a następnie defilada przed przedstawicielami władz.

Wieczorem odbędzie się uroczysty obchód w sali Filharmonji.

Akademja urzędników.

Ulica „11 listopada".

Stowarzyszenie urzędników państwowych urządza w dniu 11 b. m. uroczystą akademję z okazji rocznicy powstania państwa polskiego.

Pozatem domy w mieście będą udekorowane, zaś na jednym z pierwszych posiedzeń nowej rady miejskiej zgłoszony zostanie wniosek o przemianowanie jednej z ulic na ulicę „11 listopada". (bip)

Zakończenie robót kanalizacyjnych

W przyszłym tygodniu zakończone zostaną ostateczne roboty kanalizacyjne na ul. Piotrkowskiej od 6-go sierpnia do Przejazd.

Po ukończeniu tych robót ułożony zostanie na tym odcinku nowy bruk z kostki drewnianej. b.

Zagubione przedmioty

są do odebrania w wydziale ruchu KEŁ.

Jak informuje nas wydział ruchu dyrekcji KEŁ. w ciągu miesiąca października zostawione zostaprzez roztargnionych pasażerów w wagonach tramwajowych następujące przedmioty: 7 paczek z różną zawartością, 2 pary pantofli, 7 sakiewek, 13 parasolek, 10 portmonetek, 2 czapki, 2 laski, 1 zeszyt nut, 1 rękawiczka, 1 teczka, 1 palto dzienne, 1 książka. Wymienione przedmioty są do odebrania w kancelarji wydziału ruchu KEŁ. przy ul. Tramwajowej 6 w godzinach od 9 do 1 po dokładnem określeniu ich wyglądu.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 192), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15 A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), i S. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Egzaminy w wyższej szkole N.S. i E.

Wczoraj rozpoczęły się egzaminy w wyższej szkole nauk społecznych i ekonomicznych w Łodzi. Do egzaminów przystąpiło 15 słuchaczów.

Dnia 19 i 20 bm. odbędą się ustne egzaminy dyplomowe.

Dodatkowy raport kontrolny oficerów

i byłych urzedników państwowych

Biuro wojskowo - policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, iż na podstawie artykułów 85 i 86 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, z dnia 23 maja 1924 roku (Dz. Ust. R. P. nr. 61 z dnia 18 lipca 1924 r., poz. 609) i rozporządzenia ministra spraw wojskowych z dnia 16 sierpnia r. bież. (M. S. Wojsk. Dep. piechoty L. 3630 Tj. Pob. Ew.) — odbędzie się dodatkowy raport kontrolny:

2) oficerów rez. i pospolit. ruszenia oraz byłych urzedników wojskowych. zwolnionych z czynnej służby wojskowej w W. P., urodzonych w roku 1877;

b) tych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia roczników 1902. 1901. 1900. 1899. 1898. 1897, 1896. 1895 1894. 1893 i 1892. którzy w roku bieżacym. względnie w latach ubiegłych nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego;

c) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz urzędników wojskowych. zwolnionych z czynnej służby wojskowej roczników 1891. 1890. 1889. 1888. 1887. 1886, 1885. 1882. 1881. 1876 i 1875. którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu kontrolnego, a zamieszkali na terenie P. K. U. Łódź - miasto I i II.

W myśl § 609 rozp. wykon. do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej oficerowie rezerwy obowiązani są stawić się w mundurze wojskowym (strój służbowy), płaszczu z pistoletem. lornetą polową i torbą oficerską oraz przynoszą ze sobą książeczkę stanu służby oficerskiej.

Do raportu kontrolnego należy się zgłosić w dniu 18-go listopada b. roku punktualnie o godzinie 9 rano:

przynależni do P. K. U. Łódź - Miasto I — w lokalu P. K. U., ul. Nowo - Targowa nr. 18.

przynależni do P. K. U. Łódź - Miasto II — w lokalu P. K. U. ul. Nowo - Cegielniana nr. 51.

Winni niestawienia się do dodatkowego raportu kontrolnego będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl art. 115 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Powołani do dodatkowego raportu kontrolnego nie mogą rościć pretensji do skarbu państwa tytułem odszkodowania. bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się do raportu kontrolnego.

Na kogo kolej jutro

z pośród rezerwistów i pospolitaków

Biuro wojskowo - policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 7 listopada r. b., winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kt. A. C i C jeden) roczników 1901 i 1899.

Z przynależnych do P. K. U. Łódź-Miasto I komisarjaty policji II, III. V. VIII. IX i XI); rocznik 1899 o nazwiskach na litery Ra do Rn — w lokalu. przy ul. Konstantynowskiej nr. 62 (koszary 31 p. p.); rocznik 1901 o nazwiskach na litery H i Ch — w lokalu przy ul. Leszno 7-9 (koszary 28 p. p.).

Z przynależnych do P. K. U. Łódź-Miasto II — zamieszkali na terenie komisarjatu XII; rocznik 1899 — w lokalu. przy ul. Konstantynowskiej nr. 81 (koszary 4 baonu sanitarnego); zamieszkali na terenie komisarjatu IV; rocznik 1901 o nazwiskach na lit. K do P — w lokalu. przy ul. Leszno nr. 7-9 (koszary 28 p. S. K.)

Zebrania kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową. kartą mobilizacyjną i innemi posiadanemi dokumentami wojskowymi.

Komisja śledcza

min. oświaty przybędzie do Łodzi

W dniu wczorajszym kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego wysłało do ministerstwa oświaty komunikat, przedstawiający dokładnie fakt i wysokość defraudacji dokonanej w inspektoracie szkolnym przez sekretarza Dąbrowskiego. Jednocześnie kuratorjum wystąpiło do ministerstwa z prośbą, by wyasygnowało nową kwotę na wypłatę dodatków nauczycielskich, ponieważ defraudant przeznaczoną na ten cel kwotę przywłaszczoną roztrwonił. Wskutek wytworzonej przez to zwłoki w wypłatach, wśród nauczycielstwa szkół powszechnych panuje silne zniecierpliwienie.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ma zjechać do Łodzi specjalna komisja śledcza ministerstwa oświaty, celem przeprowadzenia dochodzenia w inspektoracie szkolnym w związku z dokonaną przez sekretarza Dąbrowskiego defraudacją.

Strejk u krawców damskich

U krawców damskich obstalunkowych trwa od niedzieli strejk. Czeladnicy wystawili żądania o wyrównanie normy płac u wszystkich krawców, ponadto 20 proc. podwyżki. Konferencja między pracodawcami a czeladnikami, która odbyła się we czwartek w związku majstrów krawieckich nie doprowadziła do porozumienia stron wobec wystawionych warunków. Strejk trwa nadal.

Rozpaczliwa sytuacja pracowników

powsz. zakł. ubezp. wzaj.

W dniu 29 i 30 b.m. odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów zw. prac. powsz. zakładu ubezpieczeń wzajemn. na który przybyło 52 delegatów z 19 kół związku. Po wysłuchaniu przemówienia naczelnego dyrektora profesora Strzeleckiego oraz sprawozdania zarządu głównego, zjazd powziął szereg uchwał, dotyczących rozpaczliwej sytuacji materjalnej pracowników zakładu oraz nieuregulowanych dotąd norm uposażeń i przepisów emerytalnych, deklarując na wet podjęcie strejku w razie nie uwzględnienia postulatów związku.

Na zakończenie dokonano wyboru zarządu głównego związku przyczem na prezesa związku wybrano przez aklamację p. K. Czyżewskiego, a na członków pp. Zarębskiego, Suniewskiego, Markowskiego, Ponikowskiego (Warszawa) Gasika (Białystok), Bieńkowskiego, (Lublin), Montalbettiego (Lwów) i Wierzchowskiego (Kraków).

Zebranie Syndykatu Dziennikarzy

W niedzielę. dn. 6 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Grand-Hotelu w pierwszym terminie o godz. 6 m. 15. w drugim o godz. 6 m. 30 walne zebranie syndykatu dziennikarzy w Łodzi z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Wybór przewodniczącego.
3) Sprawozdanie zarządu.
4) Sprawozdanie kasowe.
5) Dyskusja nad sprawozdaniami.
6) Sprawa ustawy dziennikarskiej.
7) Sprawa zrzeszeń dziennikarskich.
8) Wybory do zarządu.
9) Wolne wnioski.

Ze względu na doniosłość spraw, będących na porządku dziennym, zarząd prosi członków o bezwarunkowe przybycie na zebranie.

✻✕✻✕✻✕✻△✻✕✻✕✻✕✻✕

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34. tel. 59-40. 92-5

Do głębi wstrząśnięci zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w dniu 3 listopada o godz. 10 min. 30 wiecz., po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 28, mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, syn, brat i szwagier

ś. † p.

Emanuel Wilhelm Wihan

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 6 listopada, o godz. 2 po poł., z domu żałoby przy ul. Głównej nr. 11, na Stary cmentarz katolicki.

Stroskana rodzina.

Samowola wydziału zdrowotności

Województwo nakazało zdjąć niesłusznie nałożone pieczęcie na piekarnie

W ciągu ostatnich dni wydział zdrowotności publicznej przy magistracie m. Łodzi nakazał opieczętować kilkanaście piekarń. mieszczących się w suterynach, przyczem piekarnie te mimo posiadanych przez nie koncesji, opieczętowano niezwłocznie.

W sprawie tej interwenjowali w urzędzie wojewódzkim przedstawiciele łódzkiego oddziału centrali rzemieślniczej w Warszawie.

Na zwołanej do urzędu wojewódzkiego, w dniu wczorajszym konferencji, na której obecni byli przedstawiciele magistratu uzgodniono poglądy wydziału zdrowotności publicznej i wydziału przedsiębiorstw miejskich. W wyniku konferencji postanowiono z zamkniętych piekarń zdjąć pieczęcie a likwidacji bezwzględnie nie stosować do tych piekarń, które posiadają koncesje zamknięte zostały lub miały zostać jedynie wskutek ich położenia w suterynach. Stwierdzono również, że opieczętowanie zasadniczo niedopuszczalne jest bez porozumienia się wydziału zdrowotności z wydziałem przedsiębiorstw miejskich. (rz)

Czy zabójca Anders

został pochowany na właściwym cmentarzu

Sprawa stwierdzenia tożsamości trupa w Konstantynowie, którym okazał się zabójca Tomaszewskiej, Adolf Anders, nie przestaje w dalszym ciągu interesować władzy religijnej; wobec tego że jako ewangelik został pochowany przez gminę żydowską na cmentarzu w Konstantynowie.

Według przypuszczeń religijnych sfer żydowskich tak w Konstantynowie jak w Łodzi, Anders ostatnio musiał być żydem, i w tym celu rabinat miasta Konstantynowa zwrócił się wczoraj telegraficznie do rabinatu w Filadelfji (Ameryka), z prośbą zbadania na miejscu, czy w ciągu 12-letniej bytności jego w Ameryce Anders nie przeszedł na judaizm i nie poddał się tam operacji obrzezania. Od tej odpowiedzi zależne będzie pozostawienie zwłok w grobie, czy też rozkopanie go i pochowanie na cmentarzu ewangielickim. (t)

Nowe wybory do rady miejskiej

w Radomsku

Po przeprowadzeniu wyborów do rady miejskiej w Radomsku— grupa radnych przedstawicieli polskiego komitetu wyborczego zwróciła się do urzędu wojewódzkiego domagając się unieważnienia tych wyborów ze względów formalnych.

Na skutek tej akcji MSWewn. poleciło przekazać sobie natychmiast wszystkie akta wyborcze głównego komitetu wyborczego w Radomsku.

Po dokładnem zbadaniu tej sprawy rozpisane zostały nowe wybory, które odbędą się w niedzielę dn. 4 grudnia rb.

Uczczenie zasłużonego pedagoga

Tymczasowy komitet Koła Absolwentów b. Szkoły Ludowej T. T., Gimnazjum Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów, Szkoły Rzemiosł i Szkoły Przemysłowej, wzywa niniejszym absolwentów oraz byłych uczni wszystkich wyż. wym. uczelni od roku 1897 do roku 1926 wł. na zebranie organizacyjne, mające na celu uwiecznienie pamięci b. p. A. Szwajcera.

Zebranie odbędzie się w lokalu Gimnazjum, Pomorska 46—48 w niedzielę dn. 6 b. m. o godz. 19.

Termometr lekarski i jego znaczenie

Przed nabyciem termometru lekarskiego należy przedewszystkiem zwrócić uwagę, ażeby istotnie odpowiadał on swemu celowi, jako niezawodny sprawdzian gorączki. Nie trzeba wcale uciekać się do fachowych spostrzeżeń, wystarczy zwrócić uwagę na zewnętrzną stronę. która powinna być zaopatrzona marką ochronna „Kramer"; marka ta bowiem gwarantuje za dokładność do jednej dziesiątej części stopnia. precyzyjność w wykonaniu, wybitną czułość i t. d. Największym przeto błędem jest dla zaoszczędzenia paru groszy zaopatrzyć się w tani i lichy przyrząd. Termometr winien działać jak zegarek, najbardziej precyzyjnie wykonany. Termometr z powyższą marką ochronną w zupełności odpowiada swemu zadaniu, należy tedy dla uniknięcia zawodu zwracać na nią szczególną uwagę.

Suum cuique.

Język kobiety.

„Słowa kobiety—wachlarz dziurawy"...

Wszak znacie ten aforyzm?... Znana to—odwieczna prawda. Biedzą się mężczyźni i długo zapewne biedzić jeszcze będą „pragnąc ukrócić wybryki niezawsze dość figlarne nieposkromionego języczka kobiety. Przed takim problematem stanął kilka dni temu sąd pokoju, mając wymierzyć karę a jednocześnie znaleźć lekarstwo na pełen elokwencji i obrotności swawolny języczek pani W.

Swego czasu pani W., zirytowawszy się nieco swym synkiem, pobiegła do szkoły powszechnej i w ordynarny sposób zelżyła kierownika VII-go oddziału pana K., „Co wy tu właściwie w tej szkole robicie łajdaki? Zamiast uczyć mi syna—wychowacie go na złodzieja!" —wykrzykiwała mocno podniesionym tonem. „Złodzieiska szkoła!"

I teraz na sesji sądowej jej piskliwy, przenikliwy głos napełnia salę, wprawiając w błyskawiczną wibrację fale powietrza...

Patrząc na tę sprawę z innego punktu widzenia — jako kwestję stosunku rodziców do szkoły i do nauczycielstwa—należy stwierdzić, że jest ona dość charakterystyczna. Nie zawiązał się jeszcze węzeł wzajemnego zaufania między domem, w którym dziecko mieszka i wychowuje się, a domem, w którym kształci się ono i rozszerza horyzonty życiowe.

A to smutne. Boć dwa te domostwa powinny jedną stanowić budowlę, na jednym utrwaloną fundamencie i jednym stropem złączone. Niedobrze jest, skoro taka pani W.—nie przez złą wolę może, ale przez karygodną w każdym razie niepowściągliwość krasomówczą pozwala sobie w brzydki sposób obniżać wartość szkoły. Nie zdaje sobie sprawy, że przez objawy swego temperamentu podrywa nietylko osobisty autorytet tego czy innego nauczycielstwa ale co gorsza zachwiewa prestige szkoły. Toć niech sobie tylko gromadka dzieciaków uczących się posłucha gorących słów uniesienia pani W. i bezkrytycznie ustosunkuje się do nich, a łatwo zaszczepią się w naiwnych i prostych umysłach.

Zet.

Konferencja bankowców

W związku z uchwałą okręgowego zjazdu kasy chorych w Łodzi w sprawie podwyżki składek członkowskich do 150 proc. od grup pracowników lepiej sytuowanych, związek zawodowy pracowników bankowych zwołuje konferencję wszystkich związków pracowniczych i robotniczych w poniedziałek, dnia 7 b. b. o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu związku zawodowego handlowców polskich Piotrkowska 108.

Ośrodek W. F.

przystępuje do pracy.

Ośrodek W. F. na m. Łódź przy D. O. K. IV podaje do wiadomości, że od dnia 7 listopada b. r. rozpoczynają się normalne zajęcia na sali gimnastycznej w szkole powszechnej im. Mickiewicza na ul. Nowo-Targowej 24 według następującego programu:

w poniedziałki i czwartki od godz. 16—18 — Kurs szermierczy
„ 18—20 — Kurs żeński
„ 20—22 — Kurs bokserski

we wtorki i piątki od godz. 16—19 — szermierka uczniów; od g. 19—22 — kurs W. F. II stopnia dla zaawansowanych i dla sportowców.

Szachy

Capablanca--Aljechin

23 partja turnieju szachowego o mistrzostwo świata zakończyła się po 38 posunięciach na remis. Stan turnieju: Aljechin — 4, Capablanca — 2, remis — 17.

Budowa domów w Łodzi

przyjmie inny obrót z chwilą objęcia władzy przez nowy magistrat

Niemoc dotychczasowego komitetu rozbudowy miasta

Sprawa budowy domów mieszkalnych i łagodzenia głodu mieszkaniowego naszego miasta w stopniu pożądanym i koniecznym, absorbuje od szeregu lat umysły władz i społeczeństwa. Pomimo zrozumienia konieczności przeistoczenia okropnych wprost warunków mieszkalnych Łodzi, gdzie zjawisko, że po 9—10 osób sypia w jednej izbie nie należy do rzadkości—sprawa, jakoś kuleje z tysiącznych przyczyn zarówno wytłumaczonych (pieniądze) jak i niewytłumaczonych, (nieracjonalny podział istniejących zasobów). Dość powiedzieć, że do radykalnych zmian w tym względzie, jest dość daleko, bo obecnie wszystko posuwa się żółwim krokiem. Z tego względu, jest niezmiernie ciekawą rzeczą przyjrzenie się fragmentom pracy w tej dziedzinie.

Otóż jak wiadomo odbyło się w ubiegłym tygodniu posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którem dokonano z polecenia banku gospodarstwa krajowego podziału wyznaczonego ostatnio na Łódź kontyngentu pożyczek budowlanych, na ogólną sumę 6.800.000 złotych.

Suma ta jest minimalną, świadczą wniesione przez przedsiębiorców i kooperatywy budowlane podania o kredyty około ogólnej wysokości 25 miljonów złotych.

Komitet rozbudowy z pozostających do jego dyspozycji 6.800.000 zł., udzielił kooperatywom i spółdzielniom mieszkaniowym 45 proc. ogólnej sumy, magistratowi na budowę domów robotniczych i dla eksmitowanych 20 proc. a więc 1.320.000 zł., a pozostałe 35 proc. czyli 2.380.000 zł. przedsiębiorcom prywatnym, nie na zakończenie rozpoczętych budowli, a na rozpoczęcie budowy nowych domów.

Najcharakterystyczniejszem, jest w tym wypadku, system podziału dla tej ostatniej kategorji przedsiębiorców, którym przyznano fundusze jedynie na pokrycie 40 proc. ogólnego kosztorysu budowy.

Ponieważ tego rodzaju podział jest niezgodny z intencją instrukcji udzielonej przez ministerstwo skarbu bankowi gospodarstwa krajowego, które poleciła przyznawać kredyty na całkowite pokrycie kosztów budowy—jest rzeczą możliwą, ze Bank, uchwały komitetu rozbudowy w sprawie podziału nie zatwierdzi i owych 6.800.000 zł nie wyasygnuje. Stworzy to w następstwie szereg komplikacji.

Zagadnienie powyżej wyłuszczone stało się przedmiotem sporu pomiędzy przedsiębiorcami prywatnymi, a komitetem rozbudowy ściślej zaś mówiąc magistratem.

Z jednej strony przedsiębiorcy budowlani, powołują się ściśle na instrukcję ministerstwa, podtrzymując ją w całej rozciągłości. Twierdzą oni, że kredyty winny być jednorazowo wypłacone; tak, aby nie byli zniewoleni, następnie wstrzymać roboty budowlane, z braku dopływu kredytów. Prywatni przedsiębiorcy budowlani w dalszym ciągu przestrzegają komitet, przed niezatwierdzeniem podziału kredytów. Ich zdaniem, będzie to jeszcze jedna przyczyna zastoju w ruchu budowlanym Łodzi, a tem samym, do zaostrzenia głodu mieszkaniowego w naszem mieście.

Natomiast komitet rozbudowy stoi na tym stanowisku, że pozostające do dyspozycji fundusze należy podzielić pomiędzy większą ilość przedsiębiorców, na częściowe pokrycie kosztów budowy, aby tym sposobem osiągnąć ten skutek, że jednocześnie w Łodzi rozpocznie się cały szereg budowli. System ten więc ma wpłynąć na spotęgowanie ruchu budowlanego do maximum. Co się tyczy reszty kredytów na wykończenie rozpoczętych budowli, to przedsiębiorcy otrzymają je z nowych kontyngentów na rok 1928.

Zdaniem komitetu, jest niewskazane aby przedsiębiorcy otrzymywali całkowitą pożyczkę, gdyż w następstwie tego, pieniądze te będą przez nich w ciągu conajmniej 1 roku przechowywane bezcelowo, w czasie gdy można niemi obracać, przez rozpoczęcie większej ilości budowli. Komitet rozbudowy jest przekonany, że w ciągu krótkiego czasu, zdoła się w ten sposób wybudować dość dużą ilość izb mieszkalnych.

Jak widać z powyższego, jest to zagadnienie, dotyczące zasadniczego sposobu finansowania rozbudowy miasta.

Narazie znów nastaje cisza w ruchu budowlanym z kilku przyczyn.

Jedną i najpoważniejszą z nich to brak kapitałów, drugą— zbliżanie się końca sezonu, wreszcie ostatnią—to zmiana składu komitetu rozbudowy.

Jak wiadomo, w myśl ustawy o rozbudowie miast, wraz z objęciem rządów przez nowowybraną radę miejską i magistrat, musi ulec zmianie skład komitetu. Oczywiście, że klucz partyjny jest i w tym wypadku nieunikniony, pomimo, że prócz radnych i członków magistratu, rada miejska mianuje obywateli-fachowców na członków komitetu. Skład więc komitetu rozbudowy zmieni się w zupełności.

W związku z tą okolicznością stała się aktualną sprawa rozszerzenia działalności komitetu rozbudowy do rozmiaru warszawskiego, istniejącego na prawach magistratu. Dlatego też warszawski komitet buduje na własną rękę domy robotnicze, mieszkalne, zakupuje tereny pod budowę etc., podczas gdy łódzki komitet rozbudowy, istniejący na prawach delegacji przy radzie miejskiej, pracuje naogół słabo, dokonywując jedynie podziału kredytów, zaś wydział budownictwa przy magistracie zajmuje się budową domów mieszkalnych, które to prace należą właściwie do kompetencji komitetu.

Z kół zbliżonych do nowych władz naszego miasta dowiadujemy się, że istnieje już w projekcie plan ścisłego rozgraniczenia kompetencji komitetu rozbudowy miasta i wydziału budownictwa, któremu ma być przekazane jedynie prowadzenie budowli publicznych, a więc szkół, szpitali etc.

Budowa domów mieszkalnych robotniczych etc. ma należeć, na wzór Warszawy, do kompetencji komitetu rozbudowy miasta.

g.

Nowości wydawnicze

Najnowszy numer (45) „Ilustracji" przynosi szereg niezwykle ciekawych artykułów: „Z tygodnia", „Europeizacja Warszawy" z ciekawemi zdjęciami ruder warszawskich, „Inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie warszawskim". „Wieczory warszawskie", „100-letni jubileusz instytutu głuchoniemych i ociemniałych", „Literaci warszawscy" (K. Makuszyński, Przybyszewski, Perzyński), „Jahaki jahuk" (Derwisze), „Ziemia obiecana", dział rozrywek umysłowych, wywiad z polską laureatką konkursu literackiego Ameryki, sensacyjna nowela z ostatnich walk w Chinach „Porucznik Koo" i dalszy ciąg sensacyjnej powieści „Burza od Wschodu", szereg zdjęć aktualnych wydarzeń zamykają ten interesujący zeszyt.

Ukazał się numer (10) październikowy miesięcznika „Muzyka", wychodzącego pod redakcją Mateusza Glińskiego. Na wstępie numeru zamieszcza profesor dr. Z. Jachimecki nowe przyczynki do dziejów najdawniejszej pieśni polskiej „Bogarodzica". Prof. St. Niewiadomski poświęca swój artykuł twórczości Edwarda Griega, z okazji 20-lecia śmierci. Stefan Łubieński daje zwięzłą charakterystykę muzyki japońskiej, zaś Tacjana Wysocka zajmuje się reformą baletu, dokonaną przez zmarłą niedawno Izadorę Duncan. Obok autorów polskich wzięli udział w numerze dwaj wybitni przedstawiciele sztuki rosyjskiej: Konstanty Balmont zamieszcza piękny sonet, poświęcony „Muzyce" (spolszczony przez L. Podhorskiego-Okołowa), a sławny śpiewak Fedor Szalapin snuje swe wspomnienia i uwagi, dotyczące „Borysa Godunowa" Mussorgskiego.

W niedzielę, dnia 6-go b. m o godz. 11.30 odbędzie się w sali Gimnazjum T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród żydów w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 46,

Żałobna Akademja

ku uczczeniu pamięci nieodżałowanego Dyrektora naszego

b. p. Abrahama Szwajcera

na którą wszystkich rodziców. uczniów, przyjaciół i znajomych zmarłego zaprasza

Grono Nauczycielskie.

Właściciele cegielń dalej paskują

Komisarz rządu interwenjować będzie w tej sprawie

Pomimo szeregu zarządzeń przeciwko pobieraniu przez właścicieli cegielń nadmiernych cen za cegłę, nie nastąpiła w ostatnich dniach zniżka tego artykułu pierwszej potrzeby. Właściciele cegielń w dalszym ciągu śrubują ceny, a to z uwagi na fakt, iż dobiegający końca sezon budowlany zmusza prywatnych przedsiębiorców do jaknajszybszego wykańczania rozpoczętych budowli, z czego właśnie korzystają właściciele cegielń na terenie województwa łódzkiego. Z tego względu przedsiębiorcy budowlani postanowili zwrócić się do komisarza rządu o interwencje w tej sprawie. Chodzi bowiem o przeciwdziałanie magazynowaniu cegieł przez właścicieli cegielń, którzy z dużemi zapasami oczekują na lepszą konjunkturę. Art. 7 ustawy o rozbudowie miast wskazuje na możliwość wywłaszczenia tego rodzaju przedsiębiorstw, które zajmują się produkowaniem artykułów budowlanych pierwszej potrzeby.

Z tych właśnie względów domagają się przedsiębiorcy ukrócenia dotychczasowej taktyki właścicieli cegielń. (E

W dniu 11 b. m. poczta nieczynna.

W dniu wczorajszym dyrektor urzędu pocztowego otrzymał zawiadomienie, iż w rocznicę powstania państwa polskiego t. j. dnia 11 b. m. urzędy pocztowe nie będą czynne.

W dniu tym rozdawane będą jedynie listy pospieszne, oraz przyjmowane będą listy polecone jak w niedzielę. (bip)

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Warszawa (1111) —

15.00—16.00 — Odczyt p. t. „Archiwum i szkoła" — wygłosi dr. Kazimierz Konarski,

16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Bilans handlowy Polski" — wygłosi p. Tadeusz Janiszowski.

17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Twórczość Żeromskiego" — wygłosi dr. K. Górski

17.45—18.15 — Program dla młodzieży. Pan Kołodziejczyk wygłosi pogadankę p. t. „Nad naszem morzem".

18.15—19.00 — Fragment z „Dziadów" Mickiewicza „Część II-ga, scena w kaplicy" ilustrowany muzyką Moniuszki.

20.00—20.30 — Odczyt p. t. „Tydzień akademika — święto narodowe" — wygłosi p. Wacław Zagóromski.

20.30 — Koncert wieczorny — muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Elna Gistedt (śpiew). Na fortepianie towarzyszy Zdz. Górzyński.

22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Medjolan (315,8) —

20.45 — Transmisja 1 i 2 aktu opery „Tosca".

Wiedeń (517,2) —

18.45 — Muzyka kameralna: Oktet Es-dur i Pieśni Mendelssohna

Praga (348,9) —

19.15 — Operetka Aschera „Ja kocham cię".

Królewiec (329,7) —

20.15 — Operetka Künneckego „Lady Hamilton".

Langenberg (468,8) —

20.00 — Operetka Kalmana „Księżniczka - Czardaszka"

Monachjum (535,7) —

19.45 — Operetka Nedbala „Polska krew".

„GŁOS POLSKI"
Łódź
5 listopada 1927 r.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
5 listopada 1927

Bezkrwawa walka na Adrjatyku

toczy się stale między Włochami i Jugosławją

W związku ze stworzeniem wolnej strefy handlowej w Suszaku jugosłowiańskie koła handlowe zwróciły ponownie uwagę na porty jugosłowiańskie na wybrzeżu Adryjatyku, oraz na jugosłowiańską flotę handlową. Problem ten tem jest aktualniejszy, że Włochy poświęcają baczną uwagę działalności Jugosławji w tym kierunku. W tych dniach właśnie rzymska „Agencja della Informazioni" doniosła, że Włochy nie dopuszczą do tego, by stale rozwijająca się flota handlowa Jugosławji wyrządziła szkodę żegludze włoskiej na morzu Adrjatyckiem. Handel zamorski Jugosławji rozwija się bardzo pomyślnie, choć nie w tej mierze, jak by tego oczekiwać należało przez wzgląd na taniość transportu morskiego. Transport ten bowiem w handlu jugosłowiańskim odgrywa rolę bardzo nieznaczną. Według oficjalnej statystyki drogą tą przybyło do Jugosławji zaledwie 21,8 proc. całego importu, oraz odeszło z Jugosławji 26,6 proc. całego eksportu jugosłowiańskiego. Zjawisko to objaśnić można niedostateczną siecią linji kolejowych, łączących ośrodki handlowe z portami na Adryjatyku.

Zainteresowanie Włoch sprawą morskiego handlu Jugosławji przypisać należy tej okoliczności, że 40 proc. całego importu jugosłowiańskiego przywieziono w roku ubiegłym na okrętach włoskich, podczas gdy na własnych okrętach Jugosławja sprowadziła 41 proc. ogólnego importu.

Jeszcze większy jest udział Włoch w eksporcie morskim Jugosławji, bowiem na okrętach włoskich wywieziono 72 proc. eksportu, a na jugosłowiańskich zaledwie 19 proc. całkowitego eksportu królestwa SHS. Rozwój jugosłowiańskiej floty handlowej musi więc siłą rzeczy niepokoić włoskie sfery gospodarcze, czerpiące z transportu morskiego Jugosławji wielkie zyski.

W jugosłowiańskich kołach finansowych i przemysłowych mówi się obecnie bardzo wiele na temat udziału kapitału zagranicznego w przemyśle królestwa SHS. Sam fakt, że kapitał zagraniczny szuka kontaktu z przemysłem jugosłowiańskim, jest niewątpliwie zjawiskiem dodatniem. Niestety jednak przypływ kapitału zagranicznego do Jugosławji odbywa się drogą sprzedaży akcji jugosłowiańskich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych kapitalistom zagranicznym, dzięki czemu ci ostatni zdobywają częstokroć nieograniczone wpływy w przemyśle krajowym. Celem przeciwdziałania szkodliwemu temu objawowi zamierzają jugosłowiańskie koła gospodarcze zainicjować akcję, zmierzającą do zaciągania większych pożyczek zagranicznych. W ten sposób kapitał zagraniczny w dalszym ciągu miałby możność wolnego przypływu do Jugosławji, równocześnie jednak przemysł i handel pozostawałby stale w rękach obywateli jugosłowiańskich.

Teatr Literacko-Artystyczny

Dziś 3 przedstawienia

Program Nr. 2

„Płać pan złotówkę"

Wielki przegląd w 14 częściach pióra Lela, Nela, Wima, Szer-szenia i Bajkowskiej, muzyka T. Sygietyńskiego, Hossiassona i innych.

Z udziałem całego zespołu i baletu:

1) Pierwszy krok
2) Telewizja
3) Mój stary Będzin
4) Żona i kochanka
5) Tak kocha cyganka
6) To Ci zięć!
7) Płać pan złotówkę
8) Bolcio-Girls
9) Ach ten łotr
10) W prerjach
11) Fortancerka
12) Nocny dyżur
13) Książe Walc
14) Radjodzieci

FINAŁ

Kierownik artystyczny: Walery Jastrzębiec.
Kierownik literacki: Jerzy Nel.
Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński.
Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar.
Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka.
Efekty świetlne: S. Ogłędskiego.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7,45 i 10 wiecz. W soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45, i 10 wiecz.

Giełda berlińska niespokojna

Niepomyślne wiadomości z Banku Rzeszy

BERLIN, 4 listopada. — Z ogłoszonego dzisiaj wykazu Banku Rzeszy wynika, że obieg banknotów wzrósł prawie o 600.000.000 marek, co jest następstwem wycofywania przez klijentów złożonej w banku gotówki, oraz rosnących wymagań kredytowych, stawianych tej instytucji, co wyraża się silnem zwiększeniem portfelu wekslowego.

Pokrycie banknotów niemieckich wynosi 47,6 proc., lecz opiera się w coraz większym stopniu na dewizach przy stałem kurczeniu się pokrycia złota. W ten sposób kurs marki niemieckiej uzależnia się coraz bardziej od zapasu dewiz Banku Rzeszy, a więc pośrednio od dopływu do Niemiec obcych kapitałów.

Ogłoszenie wykazu Banku Rzeszy wywołało na wczorajszem zebraniu giełdowem przygnębiający nastrój.

Przedłużenie nadzoru sądowego

nad firmą „Franciszek Fiszer Spadkobiercy"

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego okr. Hertzberga było rozpatrywane podanie pełnomocnika firmy „Franciszek Fiszer Spadkobiercy" w sprawie przedłużenia nadzoru sądowego nad wspomnianą firmą.

Jak wynika z podania interesy firmy stale się poprawiają i jest nadzieja, że wszelkie zobowiązania będą mogły być uregulowane.

Sąd po rozpatrzeniu całokształtu sprawy i załączonych raportów oraz zważywszy, iż sytuacja materjalna firmy stale się polepsza, że zatem przedłużenie nadzoru nad wspomnianą firmą jest bardzo pożądane zarówno z punktu widzenia samej firmy, jak i jej wierzycieii, którzy będą mogli w ten sposób uzyskać całość swych należności postanowił: nadzór sądowy, zarządzony nad firmą „Franciszek Fiszer Spadkobiercy" przedłużyć na dalsze trzy miesiące to jest do dnia 1 lutego 1927 roku. (o)

Saldo bierne bilansu handlowego Litwy

Litewskie ministerstwo skarbu ustaliło, iż bilans handlowy Litwy, który od szeregu lat prowadzenia przez Litwę wojny gospodarczej z Polską, jest ujemny, również w r. b. okazał przewyżkę wwozu nad wywozem.

Za czas od od stycznia do października r. 1927, czyli przez 9 miesięcy, wywóz Litwy wynosił 179 miljonów litów, przywóz 195 miljonów. Niedobór wynosi więc 16 miljonów litów.

Niemcy chcą budować

kolej podziemną w Moskwie

Według informacji prasy rosyjskiej komisja dla spraw komunikacji przy rządzie sowieckim otrzymała jednocześnie 2 oferty na budowę kolei podziemnej w Moskwie. Jedna z ofert złożył koncern Siemensa, drugą zaś towarzystwo akcyjne „Brown Bovery" należące do kapitalistów niemieckich i szwajcarskich. (z)

Lokaut w Nadrenji

55.000 tkaczy bez pracy

BERLIN, 4 listopada. — Wobec rozbicia rokowań w reńskim przemyśle tekstylnym, związek pracodawców postanowił ogłosić lokaut w dniu 8 b. m. Lokaut obejmie 55 tysięcy robotników.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 1 listopada do poniedziałku wł.

Wielki wspaniały program!

Królewicz Fijołków

Piękny dramat salonowy w 10 ciu aktach.

W rolach głównych:

Lili Dagover, Harry Liedtke, Dary Holm i Ernest Verebes

ANONS! Następny program:
„Kochanka"

Początek w dni powszednie o godz. 5,30 ostatni o 9,30.
W soboty, niedziele i święta o g. 5-ej po południu

Świat handlu, przemysłu i finansów

Budżet bułgarski

Bułgarskie ministerstwo skarbu rozpoczęło właśnie swe prace nad nowym budżetem, który przedłożony ma być izbie ustawodawczej dnia 15 grudnia r. b. Nowy preliminarz budżetowy przewidywać będzie dochody w wysokości 6.500.000 lewów, co odpowiada faktycznej sumie dochodów w roku bieżącym. Rząd pragnie zapobiec deficytowi budżetowemu, a w tym celu zamierza w rozmaitych resortach przeprowadzić dalekoidące oszczędności. Zaznaczyć wypada, że ostatnie dwa budżety bułgarskie zamknięte zostały deficytem 1.000.000 lewów, który trzeba było pokryć pożyczkami zagranicznemi.

Produkcja węgla.

W ubiegłym roku gospodarczym wynosiła produkcja węgla kamiennego w Rosji 23.500.000 ton. Najwiecej węgla, bo 18.500.000 ton, dostarczyło zagłębie donieckie. Ilość robotników, zatrudnionych w przemyśle górniczym wynosiła w ubiegłym roku gospodarczym 175 tysięcy, z czego 75.000 osób przypadało na zagłębie donieckie. Nie bacząc na to, że produkcja węgla w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 25 proc., zapotrzebowania na rynkach wewnętrznych nie można było całkowicie pokryć. Z projektowanego dowozu węgla zagranicznego do leningradzkiego ośrodka przemysłowego należało jednak pomimo to zrezygnować przez wzgląd na bierność rosyjskiego bilansu handlowego.

Ruda miedziana.

Delegat sowieckiego komitetu geologicznego, Jakowlew, który w tych dniach powrócił do Moskwy ze swej podróży inspekcyjnej po Kazakstanie, oświadczył, że w gubernji Dżetty-Su (dawniej Somiroczskiej) odkrył nowe złoża rudy miedzianej. Pokłady rudy ciągną się w niektórych miejscach na obszarze 200 km. kwadr.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje.

Notowania wczorajszej giełdy pieniężnej w Warszawie nie wykazują zmian sytuacji. Również w obrotach prywatnych kurs dolara nie uległ zmianie i wynosił w dn. wczorajszym zł. 8.88 i pół w płaceniu 8.89 i pół w oddawaniu przy nadmiernej podaży materjału dolarowego.

Bank Polski ofiaruje nadal za dolara zł. 8.85 i 8.84.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie dzień wczorajszy minął bez żadnych zmian.

Notowania nie wykazują żadnych odchyleń za wyjątkiem kursu dolarówki, za którą płacono wczoraj zł. 62,75.

Na pogiełdzie przy spokojnym nastroju poziom kursów oficjalnych pozostał niezmieniony (rz)

—⊙—

Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary — —

CZEKI:

Londyn 43.41
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.01
Praga 26.41 i pół
Szwajcarja 171.85
Wiedeń 125.85
Włochy 48.72 i pół

AKCJE:

Bank Handlowy 123
Bank Przem. Lwów 106
Bank Zarobkowy 95
Bank Polski 158—157
Bank Zachodni 27
Czersk 1.15—1.16
Węgiel 121—119
Cegielski 55.25
Fitzner 9.60—9.80
Modrzejów 10.15—10.10
Pocisk 3.10—3.20—3.10
Starachowice 78.50—78—78.25
Zieleniewski 19
Brown Bovery 4.10
Cukier 5.85—5.90
Nobel 43.25
Firley 62
Lilpop 42—41.25
Ostrowieckie 100—98.50—99
Rudzki 60.50—60
Ursus 14
Borkowski 4.20—4.15

Notowania złotego.

W dniu 4 listopada 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	43.50
Zurych	58 15
Berlin wypł.	46.80—47.20
na Warszawę	46.875—47.075
na Poznań	46,85—47.05
Gdańsk wypł.	57,60—57.74
na Warszawę	57.55—57.70
Wiedeń czeki	79.26—79 54
Praga	378.25

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 4 listopada 1927 r
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.60—57.74
Warszawę	57,55—57,70
Londyn	25.— 25

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 4 listopada — (Pat) Zamnięcie giełdy.

Nowy-Jork	4.86 31|32
Holandja	12.08.1|8
Francja	124.02
Belgja	34.93.5|8
Włochy	89 12
Niemcy	20,40.1 8
Szwajcarja	25.25.5|8
Warszawa	43.50
Wiedeń	34.50

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYZ, 4 listopada (Pat) Notowanie końcowe

Londyn	124.02
N.Jork	25.47.1|4
Włochy	139.—
Szwajcarja	491.25
Niemcy	607.75
Rumunja	15.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 62—62.75
Kolejowa 102.50—102.75
5 proc. konwersyjna 61.50
8 proc. listy zastawne Banku G. Kr. 92.—, 93.—
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 81.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 60,50
8 proc. listy zastawne m. Warszawy 82.75—82.25—82.50
5 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 66.25—66
8 proc. m. Kalisza 79.25

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK, 3 listopada. Bawełna amerykańska. Zamknięcie. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 56.000, wewnątrz kraju 14.000, wywóz do Anglji 22.000, na kontynent 28.000. Loco 21.15, listopad 20.65, grudzień 20.73-77, styczeń 20.76—81, marzec 20.93—21, maj 21.05—21.08 lipiec 20.78—85, sierpień 20.50, wrzesień 20.23.

NOWY ORLEAN, 3 listopada Bawełna amerykańska. Loco 20.96 październik 19.78—83, grudzień 20.96, styczeń 21—21.03, marzec 21.04, maj 21.05—06, lipiec 20.68.69.

LIVERPOOL, 3 listopada. Havas. Bawełna. Otwarcie. Styczeń 11.26, marzec 11.22, maj 11.19, lipiec 11.10.

LIVERPOOL, 3 listopada. Bawełna egipska. Sakellaridis. Styczeń 18.50, marzec 11.59, maj 18.59.

ALEKSANDRJA, 3 listopada. Bawełna egipska. Sakellaridis. Styczeń 37.40, marzec 37.73, maj 37.82, listopad 1927 r. 37.06, listopad 1928 r. 37.60. Askhouni: luty 29,22, październik 28.30 grudzień 28.10.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Pocz. o godz. 4,30, w sob., niedz. i święta o godz. 1,30.

Na I-szy seans ceny miejsc od 50 gr.

Pierwszy wielki Super- szlagier 1927/28

„Niewolnica księcia Borysa"

Wstrząsający dramat pięknej amerykanki.

W rolach głównych:

Premjowana piękność ameryki oraz nieporównany rasowy ulubieniec kobiet **Billie DOVE Ben LYON**

Film ten ilustruje życie arystokr. rosyjsk. — Hulaszcze życie książąt emigrantów. — HULANKI. — ORGJE. — ROZPUSTA. Oszałamiająca wystawa. Film ten napięciem, grą i wystawą przewyższa obraz **„Białe Noce".**

Jak i Gdzie możecie zarobić pieniądze!

Poszukuje się dzielnych współpracowników dla solidnego przedsiębiorstwa. Każdy może w tem wziąć udział. Listy pod „R. G. 22„ do Van Staal & Co. Skrzynka pocztowa 1060, Rotterdam, Holandja. 8650—2

Pokój umeblowany,

może być mały, byle cichy w centrum miasta poszukiwany.

Oferty sub. „G. 83" do Administracji „Głosu Polskiego".

Gustaw Daniłowski

„POCIĄG"

zbiór najcelniejszych utworów w prozie.
Nakład **BIBLJOTEKI GROSZOWEJ.**
Cena 95 groszy. 8559—5

Lekarz-Dentysta **Jakób Karmazyn** **Południowa 2 powrócił.**

Dr. med. PRYBULSKI
Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.
Przyjmuje od 9—2 i od 4—8.
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.
Zawadzka № 1, tel. 25—38.

Lekarz-dentysta **Jakób Rotenberg**
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79 II brama)
tel. 64-24.
Godz. przyjęć 9 r—7 w.

Dr. Al. Fokszański — Choroby chirurgiczne i Ortopedja
Dr. Cecylja Fokszańska — Gimnastyka lecznicza, oddechowa i masaż
powrócili.
Piotrkowska № 101, tel. 30-76. 8610-3

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22-89.
przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Dr. med. Ignacy Margolis
choroby oczu
AL. KOSCIUSZKI 13,
tel. 65-17.
przyjmuje od 12—2 i od 7—8.

Lekarz - dentysta
M. Inwald - Flamenbaum
Nawrot 32 tel. 33-55
przyjmuje od 10—1 i od 4—6.

LEKARZ-DENTYSTA
R. Hanftwurclowa
wznowiła przyjęcia.

Dwa pokoje

z kuchnią
w pierwszorzędnym domu, w centrum miasta, od zaraz do odstąpienia. Oferty po „P. Z." do adm. „Głosu Polskiego". 8598—3

Dr. med. **Zeligsonowa**
przeprowadziła się
6-go Sierpnia 1
(róg Piotrkowskiej)
Akuszerja, chor. Kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet)
porady dla Kobiet ciężarnych
11,30—1,30 i 5—5, niedz. i święta 5—5.
Tel. 48-62.

Doktór H. Wołkowyski
Zachodnia 57
(Cegielniana 19)
tel. 37-70
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 4—8 w niedziele i święta od 11 — 1.
Dla pań od 4—5.
Oddzielna poczekalnia

Do akt.
№ 2937-1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 15 listopada 1927 r. od g. 10 r w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa vel Jola Lwowa i składających się z urządzenia mieszkaniowego, zaprzęgów i garderoby, oszacowanych na sumę zł. 24.117.54
Łódź, d. 29.X 27 r
Komornik:
Jan Rzymowski.

Do akt.
№ 1772-1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza. że w dn. 15 listopada 1927 r., od 10 r. w Łodzi przy ul. Zeromskiego 46 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Herman Zapfa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 470.—
Łódź. d, 2.XI. 27 r.
Komornik:
Jan Rzymowski.

KUPIĘ
DOMEK
z ogródkiem za gotówkę
Podać rozmiar, cenę i adrespod „Przy tramwaju" do „Głosu".

Do akt.
№ 996-1927 r.

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski. zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 56, obwieszcza, że w dn. 15 listopada 1927 r. od godziny 10 zrana w Łodzi przy ul.Karola pod № 19 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli i maszyny do pisania, należących do Szymona Zemona, oszacowanych 640 zł.
Łódź, d. 2-XI, 1927
Komornik
J. Tomaszewski

Do akt.
№ 341-1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C, ogłasza, że w dn. 15 listopada 1927 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Förstera i składających się z obuwia i urządzenia sklepowego oszacowanych na sumę zł. 1040.—
Łódź, d. 31 X. 27 r.
Komornik:
Jan Rzymowski

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA i WYCHOWANIE

ANGIELSKIEGO
konwersacji i literatury udziela rut ynowany nauczyciel, ul, Narutowicza 40, m. 5, front, od g. 4—6 pp, 8653—2

STUDENT
udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96—5, na prawo, druga brama. godzina 6. 8674—2

KUPNO i SPRZEDAŻ

AA KUPUJĘ
i sprzedaję różne meble,dywany, futra, maszyny do szycia,oraz samowary. Płacę najwyższe ceny. Ch. Łaźnik, Gdańska (Długa) 44, telefon 62-56. Uwaga: Za ubrania męskie płacę najwyższe ceny. 8404—5

DYWANY
reperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 8582—0

MEBLE
solidne i tanie poleca Stolarnia Orla № 23. 7960—20

OKAZYJNIE
do sprzedania nowe łóżko dębowe jasne i łóżka białe drewniane dziecinne. Sienkiewicza 54, Stańczyk. 8663-2

LOKALE i MIESZKANIA

DO ODSTĄPIENIA
w śródmieściu dobrze prosperujący skład materjałów opałowych. Wiadomość: W. Stachura, Andrzeja 16. 8556—2

POSZUKUJĘ
od zaraz pokoju, możliwie blisko Karola, niekrępujące wejście. Oferty pod „Kawaler" do admin. „Głosu". 8669—2

POSZUKIWANY
sklep blisko centrum miasta, może być w podwórzu. Zgłoszenia dla „C. E. Z." do „Głosu". 8571—2

SAMOTNA
starsza wdowa przyjmie na mieszkanie 2-ch panów, lub 2 panie. Juljusza 33, I p., m. 8. 8619—3

5-POKOJOWE
mieszkanie w Piotrkowie Trybun. ze wszelkiemi wygodami, blisko kolei natychmiast do odstąpienia. Porozumieć się telefonicznie 28-55, codziennie od 10—12 rano. 8660—1

DONIESIENIA ROZM.

ZASTĘPSTWO
poważnej fabryki sikawek i narzędzi pożarniczych do oddania ruchliwej firmie technicznej lub firmie z branży maszynowej, dobrze wprowadzonej. Zgłoszenia pod „Wysoki zysk" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 864/—1

ZAGINĄŁ
pies rasy „Doberman". Odprowadzić za nagrodą. Kilińskiego 77, pralnia. 8621—3

W 30 WYKŁADACH
pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera—bilansistę — kę, rzeczoznawca z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł.— Niesamodzielnym indywidualne instrukcje w sprawach buchalteryjnych, bilansowych i rewizyjnych. — Przyjmuje również wykonywanie tych czynności. Informacje: 6—8 wieczór, w czwartki, piątki, soboty, niedziele. Piotrkowska 183, I. p. 8654—2

ZAGUB. DOKUMENTY

RYSLA GOTFRID
zagubiła wyciąg z ksiąg ludności stałej gminy Chęcin. 8580—5

ZGUBIONO
książeczkę Kasy Chorych w Łodzi, na nazwisko Ireny Fronczak. 8641—1

:: GIEŁDA PRACY ::

DOZORCA
pozostający w ciągu 8 lat bez przerwy na posadzie, zmuszony jest zmienić służbę z powodu zmiany właściciela domu, poszukuje innego miejsca. Posiada najlepsze referencje. Zgłoszenia upraszam składać do admin. „Głosu" sub „Dozorca". 8618—3

MAJSTER
samodzielny na tkalnię mechaniczną poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Głosu" pod „Majster". 8620—1

POSZUKIWANA
inteligentna panienka izraelitka, z wykształceniem conajmniej 7-klasowym do dwojga dzieci, dziewczynka lat 9, chłopiec lat 4. Zgłaszać się ul. Zagajnikowa № 25, do p. Klajman. 8612—3

POTRZEBNY
chłopiec do praktyki do zakładu ślusarskiego. Łódź, Krucza № 9, M. Schner. 8567—2

POTRZEBNY
uczeń-praktykant. Wiadomość: Piotrkowska 165. lekarz-dentysta. 8655—2

POTRZEBNY
zdolny tapicer i chłopiec do praktyki Gdańska № 45. 8532—2

WYKWALIFIKOWANA
biuralistka ze znajomością: buchalterji, pisania na maszynie i języka niemieckiego poszukiwana. Oferty pod „D. P." 8668- 2

WYKWALIFIKOWANE
falcowaczki, oraz dziewczęta do nauki znajdą zajęcie w Drukarni Państwowej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 85. 8670—9

Gabinet dentystyczny
E. FUCHS
Nawrot 4, tel. 27-31.
Przyjmuje osobiście.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś im zagranicznych o 100 procent drożej

Redaktor: **Gustaw Wassercug.** „Wydawnictwo Powszechne" sp. z ogr. odp. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86